

(Corriere Dello Sport - F.M.Splendore) Kolejne trofeum do wzniesienia. Kolejny medal, aby móc go założyć na pierś młodych, jedynych, którzy wypełniają w amerykańskiej erze gablotę w Trigorii. Primavera Romy, który w 2016 roku zdobyła mistrzostwo i Superpuchar z Interem, dziś wieczorem zagra na Olimpico o Coppa Italia 2017 przeciwko Virtusowi Entella.

Pierwszy mecz w Chiavari zakończył się na 1-1, wyniku, który daje dodatkową przewagę Giallorossim dzięki wyjazdowemu голу Marchizy. Uwaga jednak, gdyż Entella nie jest ofiarą, która się poświęci: jest trzecia razem z Romą w lidze z 52 punktami, wygrała z zespołem Giallorossich w Rzymie i potem oddała u siebie taki sam wynik (3-2). Posiada mocną kadrę młodych, od Di Paolo i Mota Carvalho do Havleny i Baraye, którzy często bywali regularnie w zespole Bredy i wszyscy zadebiutowali w Serie B. Roma w swojej Primaverze ma wielki kawał graczy na przyszłość: tym razem z ideą nie wypuszczania najlepszych młodych, ale zatrzymywania ich w kadrze pierwszej drużyny. Prezydent Pallotta zawsze cierpiął z powodu pozbywania się chłopaków ze szkółki. Jest jednak również prawdą, że ci, którzy odeszli, przynieśli zasoby kasie klubu i posłużyli w dopinaniu operacji jako gracze na wymianę, poszli grać i wracają/wrócą (jak Lorenzo Pellegrini). Wkład jaki dała Roma włoskiej piłce w terminach młodych graczy wyprodukowanych i rzuconych w ruch profesjonalnej piłki w ostatnich 10 latach nie ma odpowiednika wśród bezpośrednich rywali.

Alberto De Rossi szuka siódmego trofeum: finałów już nie liczy. Zaczął od scudetto w 2005 roku, powtarzając je w 2011 i 2016 roku, gdy wygrał też Superpuchar Włoch, wzniesiony też w 2012 roku razem z Pucharem Włoch. Roma szuka swojej przyszłości, wzmocniona swoją historią z młodzieżą. Dziś diamentami tego zespołu są Pellegrini, Frattesi i Tumminello, za nimi Crisanto, Grossi, Marchizza, Bordin, Soleri, Keba. Wcześniej jest jednak puchar.

Autor: abruzzo